

Skutki wczorajszej ulewy

Data publikacji: 7.06.2019 17:29

W czwartek (06.06.2019) wieczorem przez część regionu przetoczyły się gwałtowne nawałnice z dużymi opadami deszczu i burzą. Opady były tak intensywne, że woda zaczęła płynąć przez posesje i drogi. Najwięcej zdarzeń z tym związanych było w Kończycach Małych, Kończycach Wielkich i Zebrzydowicach. Kilka interwencji odnotowano również w Wiśle.



zdjęcie nadesłane przez czytelnika

- W związku z intensywnymi opadami deszczu i burzami odnotowano łącznie 19 zdarzeń. Głównie były to zalane piwnice, podtopienia i błoto na drodze. Część interwencji miała związek również z drzewami powalonymi na drogę – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O sprawie informowaliśmy już wczoraj. Do redakcji wpłynęło wiele zdjęć i filmów. Na części z nich Śląsk Cieszyński przypominał przez chwilę Afrykę w czasie pory deszczowej. Woda płynąca wartko przez drogi i posesje sprawiała przerażające wrażenia, a ludzie wybiegli z domów, aby ratować rzeczy pozostawione w ogrodach.

Gwałtownym opadom towarzyszyła również burza. Z wyładowaniem atmosferycznym miała związek jedna z interwencji, którą strażacy podjęli w Wiśle – **na skutek wyładowania atmosferycznego zapalił się łup energetyczny. Pożar został ugaszony samoistnie, jeszcze przed przybyciem na miejsce zastępów. Miejsce zostało przekazane pogotowiu energetycznemu** – relacjonuje Pokrzywa.

Na szczęście w regionie nie odnotowano żadnych większych strat, związanych z gwałtownym atakiem żywiołu. Mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego mieli zdecydowanie więcej szczęścia, niż np. osoby znajdujące się w sąsiadujących z nami Pawłowicach, gdzie w pewnym miejscu poziom wody na jednej z dróg był tak wysoki, że doszło do podtopienia kilku samochodów.

O sprawie pisaliśmy również w artykule: [Burza i ulewy dały się we znaki](#)